

**Ocena pracy doktorskiej mgr. Łukasza Janeczka
pt. „Gospodarka w dobrach skasowanego klasztoru oo. Cystersów w Koprzywnicy
w latach 1819-1864”, Kielce 2016, ss. 173 + 4 wklejki**

Rozprawa doktorska mgr. Łukasza Janeczka dotyczy jednego z ciekawszych wątków historii społecznej i gospodarczej ziem polskich w XIX stuleciu, jakim były kasaty klasztorów w Królestwie Polskim. Zagadnienie to nie jest jeszcze dostatecznie zbadane, zwłaszcza jeśli idzie o następstwa tego procesu, dlatego każdą próbę poszerzenia wiedzy na ten temat należy przyjąć z uznaniem. Warto w tym miejscu dodać, że praca mgr. Ł. Janeczka wpisuje się w cykl szerszych badań prowadzonych w ramach realizowanego w Uniwersytecie Wrocławskim projektu badawczego „Dziedzictwo kulturowe po klasztorach skasowanych na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej oraz na Śląsku w XVIII i XIX w.: losy, znaczenie, inwentaryzacja”.

Przedmiotem dociekań mgr. Ł. Janeczka jest kwestia funkcjonowania dóbr skasowanego klasztoru oo. Cystersów w Koprzywnicy. Ramy chronologiczne pracy wyznaczają dwie daty, które nie budzą większej wątpliwości: 1819 – data kasaty klasztoru oraz 1864 – data ogłoszenia uwłaszczenia chłopów w Królestwie Polskim.

Wybranie takim ram czasowych ma też uzasadnienie w wykorzystanym przez autora materiale źródłowym. Podstawę pracy stanowią bowiem akta wytworzone w 1819 r. w związku przejściem majątku klasztoru na własność skarbu Królestwa Polskiego (tzw. akta okupacji przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, które także są dostępne w wersji on-line) oraz dokumentacja dzierżawy dóbr poklasztornych z lat 1850-1852 (przechowywana w Archiwum Państwowym w Radomiu). Autor wykorzystał także inne źródła, w tym m.in. dokumentację dotyczącą sporów majątkowych prowadzonych z udziałem dzierżawców dóbr poklasztornych (Archiwum Państwowe w Radomiu) oraz akta administracyjno-kościelne (Archiwum Diecezjalne w Sandomierzu). Uzupełnienie źródeł archiwalnych stanowią opracowania naukowe dotyczące m.in. dziejów zakonu cystersów oraz samego opactwa w Koprzywnicy (w sumie nieco ponad 40 pozycji).

Bazując na tej stosunkowo skromnej podstawie źródłowej mgr. Ł. Janeczek postawił sobie dość ambitny cel, tj. zbadanie i prześledzenie stanu ekonomicznego dóbr koprzywnickich oraz „zmian jakie w nich zachodziły na przestrzeni przeszło czterdziestu lat” (s. 11), w szczególności zaś prześledzenie wzrostu dochodowości i wartości majątku.

Rozważania dotyczące powyższych kwestii mgr. Ł. Janeczek zawarł w rozprawie składającej się z wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisu tabel i wykresów oraz aneksu z reprodukcjami niektórych planów dóbr koprzywnickich. W rozdziale pierwszym, mającym charakter wprowadzający, autor omówił zarys dziejów opactwa w Koprzywnicy (do XV w.). Rozdział drugi omawia z kolei stan majątku

klasztornego w chwili kasaty. W tej części pracy, która przygotowana została w oparciu o tzw. akta okupacyjne, znalazł się opis folwarków zarządzanych zarówno przez konwent, jak i oddanych w dzierżawę, a także analiza stanu finansowego opactwa (w tym tzw. realności należących do klasztoru oraz długów obciążających opactwo). Rozdział trzeci, chyba najlepszy w całej pracy, dotyczy kwestii realizowanych przez skarb Królestwa Polskiego działań mających na celu uregulowanie sytuacji finansowej dóbr koprzywnickich. Jest tu więc mowa o windykacji wierzytelności i umorzeniu długów nieściągalnych oraz o staraniach w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim o przyznanie pożyczki hipotecznej. Rozdział czwarty w sposób naturalny nawiązuje do rozważań zawartych w rozdziale drugim. Autor omawia w nim położenie gospodarcze dóbr w chwili oddania ich w dzierżawę Edwardowi Białoskórskiemu, przy czym połowę objętości tego rozdziału zajmuje kwestia sporów o grunty. W zakończeniu rozprawy mgr. Ł. Janeczek zawarł krótkie streszczenie kwestii omawianych w poszczególnych rozdziałach.

Ocenę rozprawy doktorskiej mgr. Łukasza Janeczka należy rozpocząć od wskazania jej pozytywnych cech. Po pierwsze, na plus należy autorowi zapisać sam pomysł zajęcia się gospodarką dóbr poklasztornych, zwłaszcza, że tego typu zagadnienia nie cieszą się dziś popularnością wśród historyków.

Po drugie, dobór podstawy źródłowej jest zasadniczo trafny. Autor sięgnął po najważniejsze akta, chociaż trzeba przyznać, że podstawa źródłowa pracy jest stosunkowo skromna (mimo że składa się na nią ponad 3000 stron manuskryptu) i zawiera luki (co autor sam zauważył we wstępie, s. 10). Sądzę, że poszukiwania archiwalne można było poszerzyć, m.in. o akta dotyczące samego miasta Koprzywnica oraz dokumentację przechowywaną w innych archiwach (np. w Archiwum Narodowym w Krakowie, w zespole Archiwum Dzikowskie Tarnowskich, przechowywane są akta sporów granicznych z klasztorem koprzywnickim; podobne dokumenty znaleźć można w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie, w fondzie nr 140). Należy też zauważyć, że autor nie dokonał krytycznej analizy wykorzystanych źródeł. Przede wszystkim brakuje szczegółowego opisu wykorzystanych akt gospodarczych oraz wskazania metod ich analizy (informacje takie powinny znaleźć się we wstępie). Można również mieć uwagi do wykorzystanej literatury. Wydaje się, że autor mógł znacznie poszerzyć listę cytowanych prac. Sięgnięcie po teksty takich autorów jak Andrzej Wyrwa (*Cystersi. Geneza, duchowość, organizacja życia w zakonie (do XV wieku) i początki fundacji na ziemiach polskich. Zarys*, [w:] *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, pod red. D. Olszewskiego, Kielce 1990), Piotr P. Gach (*Opactwo jędrzejowskie w latach kasat zakonnych (koniec XVIII i XIX w.)*, [w:] *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, pod red. D. Olszewskiego, Kielce 1990), Stanisław J. Adamczyk (*Gospodarka i społeczeństwo województwa sandomierskiego w latach 1815-1830*, Kielce 2004), czy Helena Madurowicz i Antoni Podraza (*Regiony gospodarcze Małopolski zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław–Kraków–Warszawa 1958) pozwoliłoby lepiej przedstawić proces fundacji zakonu cystersów na ziemiach polskich, wnikliwiej opisać warunki naturalne dóbr koprzywnickich w XVIII w. oraz dokładniej wyświetlić okoliczności kasaty klasztoru w Koprzywnicy.

Po trzecie, uznaję, że autorowi generalnie udało się osiągnąć założony cel, jakim było zbadanie stanu ekonomicznego dóbr koprzywnickich. Podstawowe informacje na ten temat czytelnik znajdzie w rozdziałach drugim i czwartym, gdzie autor szczegółowo opisał stan pocysterskich folwarków. Pewnym mankamentem jest jednak to, że brakuje bardziej analitycznego porównania stanu dóbr koprzywnickich w momencie kasaty klasztoru (1819) oraz w chwili wydzierżawienia ich Edwardowi Białoskórskiemu (1850). Można było się pokusić np. o porównanie wysiewów i plonów, ilości i stanu budynków folwarcznych, ilości i rodzajów obiektów gospodarczych itp. Takie analityczne podejście ułatwiłoby autorowi przedstawienie zmian, jakie nastąpiły w tym majątku w latach 1819-1850. Przyczyniłoby się to także do znacznie lepszego udokumentowania zawartej w zakończeniu pracy tezy o rozwoju gospodarczym dóbr koprzywnickich (s. 164).

Przy pisaniu rozprawy doktorskiej mgr. Łukasz Janeczek nie uniknął jednak pewnych potknięć. Ich opis chciałbym rozpocząć od uwag odnoszących się do konstrukcji pracy. Przede wszystkim mam zastrzeżenia do konstrukcji rozdziału pierwszego. Autor skoncentrował się w nim na omówieniu początków zakonu cystersów, okoliczności sprowadzenia zakonników do Koprzywnicy oraz roli możliwych świeckich i duchownych w rozwoju gospodarczym opactwa. W rzeczywistości autor omówił proces formowania się klucza majątkowego koprzywnickich cystersów w dobie średniowiecza, zupełnie pomijając okres późniejszy. Tymczasem w wiekach XVI-XVIII zachodziły istotne zmiany w stanie posiadania klasztoru, rzutujące także na sytuację dóbr w czasie supresji. Wystarczy wspomnieć o kasatach józefińskich, które doprowadziły do tego, że już w latach 80. XVIII w. cystersi stracili kilka majątków leżących w granicach zaboru austriackiego. Klasztor koprzywnicki był więc jednym z niewielu domów zakonnych, które kasaty dotknęły niejako podwójnie: w końcu XVIII i na początku XIX w. Tego wątku autor zasadniczo jednak nie rozwija. W konsekwencji brakuje określenia skali zmian w stanie posiadania klasztoru od momentu uformowania się dóbr do chwili supresji w 1819 r.

Pominięcie okresu XVI-XVIII w. w opisie dziejów opactwa miało jeszcze jeden negatywny skutek. Otóż autor nie dostrzegł zmian w strukturze własnościowej dóbr klasztornych, tj. wyodrębnienia się majątku konwentu i majątku opata (w 1801 r. na uposażeniu opata były m.in. następujące miejscowości: część miasta Koprzywnicy oraz wsie Zarzecze, Strączków, Sośniczany, Szewce).

Kwestie własnościowe sprawiły autorowi kłopot także przy omawianiu sprawy zaciągnięcia pożyczki w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim (rozdział trzeci). Autor napisał, że o pożyczkę starała się Komisja Województwa Sandomierskiego; nie dodał jednak, że instytucja ta nie była właścicielem dóbr poklasztornych, lecz występowała jako przedstawiciel skarbu Królestwa Polskiego (s. 100 i n.).

Moje wątpliwości budzi także konstrukcja rozdziału czwartego, poświęconego sytuacji dóbr w chwili oddania ich w dzierżawę E. Białoskórskiemu. W jego wstępnej części (podrozdział 4.1) autor zawarł dość obszerny passus na temat niektórych sporów o posiadanie gruntów lub o przebieg granic dóbr koprzywnickich. Kwestie te odnoszą się do praw własności i nie mają związku z dzierżawą (poza faktem, że ujawniły się w momencie, kiedy dobra były wydzierżawione). Powinno się je omówić w rozdziale drugim, poświęconym

stanowi posiadania klasztoru. Poza tym, dlaczego autor omówił tylko dwa przykłady konfliktów majątkowych? Jeśli były to przykłady typowe, należało najpierw napisać o wszystkich problemach spornych, a potem omówić najważniejsze.

W ogóle w tej części pracy brakuje omówienia losów dóbr koprzywnickich po supresji. Autor wzmiankuje jedynie, że dobra poklasztorne uszczuplone zostały o kilka folwarków (s. 140), ale tego wątku nie rozwija. Tymczasem nakreślenie polityki rządu Królestwa Polskiego, jako właściciela dóbr, w tej kwestii wydaje się mieć kluczowe znaczenie dla analizy sytuacji gospodarczej majątku.

Inna kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę, to istotne potknięcia natury metodologicznej. Chodzi tu głównie o sposób przygotowania tabel i wykresów – autor w ogóle nie podaje źródeł informacji będących podstawą ich skonstruowania. Można także mieć zastrzeżenia do ich konstrukcji i opisu: tytuły tabel i wykresów są nieprecyzyjne. Brakuje także powiązania między tekstem a tabelami i wykresami, co utrudnia lekturę i powoduje, że czytelnik musi domyślać się, o co autorowi chodzi.

W pracy zdarzają się także drobniejsze potknięcia, wynikające – jak się wydaje – z faktu stosowania przez autora swoistych „skrótów myślowych”. Chodzi tu m.in. o błędne rozumienie niektórych pojęć. Na przykład analizując kondycję poszczególnych folwarków, autor błędnie używa pojęcia „dochód” (zamiennie także: „dochód brutto”), pod którym rozumie wszystkie przychody osiągane przez poszczególne folwarki (s. 46, 48, 54 i in.). W istocie to pomylenie pojęć „przychód” i „dochód” utrudnia lekturę i niepotrzebnie wprowadza czytelnika w błąd.

Omawiając kwestię różnych sum i kapitałów należących do opactwa, do tego rodzaju wierzytelności autor zaliczył także liwerunek, wyliczając, jakie kwoty z tego tytułu winne były klasztorowi m.in. rząd austriacki i Księstwa Warszawskiego. Takie ujęcie tej kwestii dowodzi nieznamomości istoty liwerunku, na przełomie XVIII i XIX w. rozumianego jako swoisty podatek na rzecz wojska, który był pobierany w naturze lub gotówce. W tym konkretnym wypadku autor zdaje się mylić liwerunek z rekwizycjami wojennymi, dokonywanymi przez wojsko austriackie i Księstwa Warszawskiego. W trakcie przemarszu przez te tereny (bardzo częste na początku XIX w.) wojsko często rekwirowało zboże, siano, czasami artykuły żywnościowe, poświadczając ilość i wartość odebranych towarów za pomocą specjalnych kwitów. Dokumenty te w istocie były podstawą późniejszych roszczeń wobec władz państwowych i traktowane były jako składnik majątku danej instytucji lub osoby.

Analizując dochody dóbr koprzywnickich w połowie XIX w., autor stwierdził, że „do podatków zaliczyć należało także dziesięcinę” (s. 136). Rozumowanie takie jest całkowicie błędne. Dziesięcina była daniną na rzecz instytucji kościelnych, w tym wypadku na rzecz klasztoru w Koprzywnicy. Po supresji prawo poboru tej daniny przeszło na własność skarbu Królestwa Polskiego. Oznaczało to w istocie tyle, że należało ją odprowadzić do kasy państwowej. W żadnym jednak wypadku tej daniny nie można utożsamiać z podatkiem.

W niektórych miejscach pojawiają się także co najmniej dyskusyjne tezy, jak np. twierdzenie o spółdzielczym charakterze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (s. 100). W ogóle głębszego wyjaśnienia wymaga kwestia zaciągnięcia pożyczki w TKZ. Było to

przecież bardzo ważne przedsięwzięcie, wpływające na kondycję dóbr poklasztornych. Niemniej autor nie wyjaśnił, jakie były przyczyny zaciągnięcia kredytu, ani na co uzyskane fundusze miały być przeznaczone.

Na koniec wspomnieć należy o jeszcze jednej kwestii – wydaje się, że rozprawa mgr. Łukasza Janeczka była przygotowywana w dużym pośpiechu. Świadczy o tym m.in. to, iż autor nie pokusił się o redakcję językową oraz wykonanie korekty rozprawy. W efekcie niektóre fragmenty są nieczytelne lub niezrozumiałe (urwane zdania, wykasowane słowa lub fragmenty tekstu, np. na s. 17, 28 i in.). Zdarzają się, i to dosyć często, błędy ortograficzne (np. s.48, 61). Brakuje też konsekwencji w sposobie redakcji przypisów i bibliografii (imiona autorów raz podawane są w wersji pełnej, innym razem w skrócie; tytuły publikacji raz w cudzysłowie, innym razem kursywą).

Przechodząc do konkluzji, rozważyć należy dobre i słabe strony rozprawy. Do tych dobrych zaliczyć wypada przede wszystkim zestawienie stanu gospodarczego dóbr koprzywnickich w chwili kasaty klasztoru cystersów i w połowie XIX w. Przytoczenie przez autora szczegółowych opisów folwarków, czy stanu zachowania zabudowań pozwala czytelnikowi na wyrobienie sobie opinii o skali przemian gospodarczych dokonujących się w pierwszej połowie XIX w. Bardzo ciekawie wypada też omówienie działań władz Królestwa Polskiego zmierzających do odzyskania wierzytelności przejętych od klasztoru w Koprzywnicy. W sumie więc rozprawa ma dużą wartość poznawczą i bez wątpienia poszerza wiedzę zarówno na temat losów dóbr poklasztornych, jak i polityki władz Królestwa Polskiego wobec skasowanych klasztorów. Słabe strony to wskazane wyżej potknięcia warsztatowe (zwłaszcza jeśli idzie o prezentację materiału źródłowego w tabelach i wykresach), nieprecyzyjność sformułowań i sądów oraz kwestie kompozycji poszczególnych rozdziałów.

Zestawiając ze sobą dobre i słabe strony rozprawy, stwierdzić należy, iż te pierwsze wyraźnie przeważają, dlatego pracę doktorską mgr. Łukasza Janeczka oceniam pozytywnie. Równocześnie uważam, że rozprawa spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim i odpowiada warunkom określonym w ustawie o tytule i stopniach naukowych. Wnioskuje więc o dopuszczenie mgr. Łukasza Janeczka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

(Krzysztof Ślusarek)

